

PROMOCJA HISTORII NARODOWEJ I PATRIOTYZMU W ŚRODOWISKU KIBICÓW PIŁKARSKICH. WYBRANE PRZYKŁADY

Ruch kibicowski w Polsce, chociaż nadal źle postrzegany w głównych i opiniotwórczych mediach, w ostatnich kilkunastu latach przeszedł swoistą metamorfozę związaną z ukonstytuowaniem się i działalnością stowarzyszeń kibiców poszczególnych klubów piłkarskich¹. Według najnowszych raportów policji, dzięki zaistnieniu owych stowarzyszeń znacznie zmalało chuligaństwo na polskich stadionach. Wydaje się także, że ruch kibicowski z pozycji subkultury ewaluował bardziej w stronę ruchu środowiskowego związanego z tradycjami, historią, teraźniejszością kręgu kulturowego, z którym się identyfikuje i z którego wyrasta, czyli najprościej mówiąc zintegrował się w sposób znaczny z ideą tzw. „małych ojczyzn”. To zjawisko w polskiej literaturze naukowej nie jest jeszcze dogłębnie zbadane przez socjologów, pedagogów czy też badaczy szeroko rozumianej historii sportu. Potrzeba na to jeszcze czasu, chociaż aktywność kibiców na wielu niezagospodarowanych przez nich dotąd płaszczyznach, przykładowo: charytatywnych, patriotycznych, czy ostatnio także politycznych (związanych chociażby z ogólnopolskim konfliktem z rządami Platformy Obywatelskiej, czy mediami spółki ITI i „Gazetą Wyborczą”) sprawia, że w ogólnodostępnym obiegu pojawia się coraz więcej materiałów, relacji, wypowiedzi, które tworzą empiryczny materiał do podjęcia w przyszłości szczegółowych badań nad społeczną aktywnością tego środowiska.

W niniejszym artykule autor chciałby się zająć jednym zaledwie wycinkiem owej aktywności współczesnego ruchu kibicowskiego, mianowicie promocją przez to środowisko patriotyzmu i narodowej historii, która jak mu się

¹ W dniu 15 czerwca 2007 r. w Warszawie powstał ogólnopolski Związek Stowarzyszeń Kibiców (OZSK). W 2011 r. zrzeszał w swoich szeregach niemal 50 zorganizowanych grup kibicowskich. Zasadniczym celem działania OZSK jest: „jest propagowanie kultury życia kibicowskiego, organizowanie opraw na meczach kadry, reprezentowanie środowiska kibiców przed krajowymi i zagranicznymi organizacjami piłkarskimi, pomoc w zapewnieniu bezpieczeństwa na stadionach oraz podniesieniu atrakcyjności widowisk sportowych a także doprowadzenie do sytuacji, w której kibice postrzegani będą jako strona w całym ciągu zdarzeń związanych z rozgrywkami piłkarskimi” (za www.ozsk.pl z dn. 21 kwietnia 2011 r.).

wydaje stanowi niezwykle ważną część zaangażowania społecznego kibiców. W rzeczy samej nie będzie to zwarty wykład obejmujące wszystkie takie inicjatywy, jakie pojawiły się w Polsce ostatnim okresie, ale zaledwie prezentacja zjawiska, która być może zmobilizuje badaczy różnych dyscyplin, którzy z różnych pozycji w przyszłości omówią je w miarę całościowo.

Promocja patriotyzmu

Zaangażowanie kibiców w krzewienie na stadionach i poza nimi idei patriotyzmu stanowi ciekawe zjawisko idące w sukurs powszechnej dziś tendencji wychowywania młodzieży w duchu kosmopolityzmu. Pomimo wszechobecnej w mediach propagandy „bycia obywatelem świata”, warto jednak pamiętać, że integralny rozwój osoby ludzkiej wiąże się m.in. z czynnym włączeniem się w określone wspólnoty społeczne, z których najważniejszą jest rodzina, później naród. Stąd wychowanie patriotyczne związane jest z oczywistym faktem bycia przez człowieka istotą społeczną². Definiując z pozycji wychowawczych ideę patriotyzmu, ważne jest także i to, by nie zatrzymywała się ona w tym procesie tylko na pozycji pojęć, ale by mobilizowała do postrzegania tej wartości, jako postawy codziennej miłości ojczyzny poprzez zaangażowanie w jej rozwój, dbanie o jej tradycje, kulturę, możliwie najlepsze wypełnianie swoich obowiązków, umiejętność identyfikowania się z codziennymi problemami i wyzwaniem, jakie stają przed społecznością.

Wydaje się, że już sama idea kibicowania sprzyja rozwojowi postaw patriotycznych. Kibic to przecież człowiek, który identyfikuje się w sposób znaczny z klubem, jego barwami, historią i teraźniejszością. Ta identyfikacja pomaga także utożsamić się z regionem, co w czasach promocji „małych ojczyzn” i społeczności lokalnych wydaje się niezwykle cenne. Przykładów na istnienie takich tendencji w działaniach ruchu, kibicowskiego, jest aż nadto³. Na meczach piłkarskich każdego szczebla pojawiają się transparenty czy szaliki kibiców w barwach klubów odwołujące się do przynależności do konkretnej społeczności lokalnej, np.: „Szczecin moim miastem, Pogoń moim klubem”, „Duma Wielkopolski – Lech Poznań”, „Duma stolicy Polonia Warszawa”, „Rodowici Łodzianie ŁKS”, „Wschód za Jagiellonią”, „Ludzie Morza. Tysiące mil morskich z Arką w sercu”, „Chojniczanka Chojnice. Fanatycy z grodu Tura, strażnicy bramy Pomorza”, „Wierni miastu i klubowi – Lechia Gdańsk” (z panoramą miasta); „Wrocław naszym miastem, Śląsk

2 M. Dziewiecki (2008) Rodzina u podstaw edukacji patriotycznej i obywatelskiej. Analiza psychologiczna. W: *Rodzina u podstaw edukacji patriotycznej i obywatelskiej. Materiały edukacyjne z XVIII Forum Szkół Katolickich (Jasna Góra, 29 listopada – 1 grudnia 2007)*, Warszawa, s. 54-55.

3 Więcej na ten temat zob. J. Dudała (2009) *Magia kibicowania*, w: *Pogranicza współczesnego sportu. Ujęcie społeczne*, Poznań, s. 177-179.

naszym życiem” itp. Powszechnie jest także umieszczanie na kibicowskich transparentach czy szalach nazw dzielnic poszczególnych miast⁴. Niech potwierdzeniem przywiązania kibiców do swoich „małych ojczyzn” stanie się w tym miejscu także wypowiedź jednego z fanów ŁKS: „Dlaczego jesteśmy kibicami Łódzkiego Klubu Sportowego? Po pierwsze już sama nazwa jest kultowa. Przecież pełna nazwa naszego klubu to Łódzki Klub Sportowy. Od razu wiadomo o czym rozmowa i skąd są ci goście. Nazwa naszego klubu jest piękna i prosta. Odwołuje się do mieszkańców Łodzi, nie ważne czy jesteś robotnikiem, czy inteligentem, biednym czy bogatym. To jest Twój Klub Łodzianinie!”⁵.

Identyfikowanie się z lokalną społecznością to także spora ilość różnego rodzaju inicjatyw na rzecz promocji klubu i regionu. Stowarzyszenia kibiców większych klubów z dużymi tradycjami zabiegają o powstawanie nie tylko w regionie, ale i na terenie kraju tzw. fan clubów tych drużyn. Ponadto kibice wykazują się aktywnością na rzecz lokalnych społeczności. Gros z tych działań związanych jest z działalnością charytatywną, która w tym wymiarze staje się szczególnym przejawem patriotyzmu. Posłużę się w tym względzie przywołaniem kilku inicjatyw środowiska kibiców Lechii Gdańsk, które są mi najlepiej znane. Kibice „Biało-Zielonych” od lat opiekują się dziećmi z domów dziecka organizując dla nich prezenty świąteczne, wakacyjny wypoczynek, pomagają z własnych funduszy w remontach i zakupie różnych środków materialnych potrzebnych dzieciom i młodzieży z tych ośrodków. Organizują im regularny pobyt na meczach Lechii, stwarzają możliwości zaangażowania się w zdobywanie środków np. na wakacje. W tym celu na forach internetowych stowarzyszenia kibiców i przed meczami odbywa się sprzedaż gadżetów kibicowskich, z których dochód jest całkowicie przeznaczony na zorganizowanie wypoczynku. Na tej płaszczyźnie warto także odnotować współpracę z innymi stowarzyszeniami kibiców w kraju (latem 2010 r. w przypadku Lechii było to konkretnie Stowarzyszenie Kibiców Wisły Kraków), z którymi organizowano tzw. „wakacyjną wymianę dzieci” Ponadto organizowane są piłkarskie turnieje charytatywne dla dzieci i młodzieży z regionu, „majówki”, festyny itp. Jest to widoczny wkład środowiska kibiców w rozwój i integrację poszczególnych dzielnic Gdańska. Przez wiele lat kibice mieli także patronat nad utrzymaniem konkretnych zwierząt w oliwskim ogrodzie zoologicznym. Prowadzone są zbiórki przyborów szkolnych i książek dla dzieci z ubogich rodzin. W ciągu roku przed meczami Stowarzyszenie Kibiców Lechii Gdańsk „Lwy Północy” systematycznie organizuje akcje wspierające Pomorskie Hospicjum dla Dzieci, zbiórki krwi i szpiku kostnego. Długo można wymie-

4 Więcej na temat tzw. „opraw” meczów piłkarskich przez kibiców zob.: J. Mosz (2008) Treści społeczne „opraw meczów piłkarskich”, W: Z. Dziubiński [red.] *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*, Warszawa, AWF i SALOS RP, s. 81-90.

5 J. Galernicki (2006) *Nasza historia staje się legendą 1989-2005*, Łódź, s. 4.

niać podobne inicjatywy, a przecież jest to tylko przykład działalności tylko jednego ze środowisk kibiców⁶. Podobnie rzecz ma się w innych częściach Polski⁷. Jest to dobry przykład na szerzenie czynnych postaw patriotycznych w lokalnych środowiskach.

To zaangażowanie lokalne przekłada się także na zorganizowaną i wspólną działalność patriotyczną środowisk kibicowskich w skali kraju. Na pewno wyrazem nie tylko wiary, ale i patriotyzmu były msze święte organizowane wspólnie przez kibiców nawet zwaśnionych klubów przy okazji śmierci i pogrzebu Jana Pawła II⁸. Warto to doświadczenie jeszcze raz przywołać, gdyż wydaje się, iż stanowi ono niezwykle ważny sygnał, że istnieją wartości, które sprawiają, że kibice potrafią zorganizować ponad podziałami rzeczy wzniosłe. I w takim kluczu należy patrzeć na wydarzenia z kwietnia 2005 r., które łączyły Polaków (wierzących i niewierzących) wokół postaci Jana Pawła II i świadectwa jego życia. Oczywiście rzeczą, dla znawców tematyki kibicowskiej rozważanej z różnych pozycji, było to, że przywołane tu nabożeństwa upamiętniające postać wielkiego rodaka, nie oznaczały jednocześnie momentu ostatecznego „pojednania się kibiców” w Polsce. Ta zła interpretacja pojawiła się niestety nie tylko w medialnych interpretacjach dziennikarzy⁹, ale i po części, także w naukowych wypowiedziach i spowodowała, że przesunięte zostało na plan dalszy faktyczne społeczne znaczenie tego wydarzenia¹⁰. Zamiast budować na jego pozytywnym przesłaniu, po pierwszej „kibicowskiej awanturze” odezwała się zupełnie niekonstruktywna fala krytyki, po raz kolejny nie uderzająca w chuliganów, ale w cały ruch kibicowski.

Warto w tym kontekście przywołać jedną z wypowiedzi kibiców zamieszczoną na łamach miesięcznika „To my kibice”: „Przebitki mszy z relacjami z burd emitowały wszystkie stacje, a nas kolejny raz wrzucono do worka bandytów, odartych z czci wiary i zwyrodnialców”¹¹. Ten głos jednego z pił-

6 Szczegółową prezentację inicjatyw podejmowanych przez Stowarzyszenie Kibiców Lechii Gdańsk „Lwy Północy” odnajdziemy na stronie internetowej www.lwypolnocy.pl.

7 Por. K. Krawietz (2007) Patrioci w szalikach. Pochwała lokalnej wspólnoty, *Gazeta Polska*, 8 sierpnia r.; Inicjatywy poszczególnych stowarzyszeń są także prezentowane na stronie OZSK (www.ozsk.pl).

8 Ciekawą kronikę wydarzeń na polskich stadionach związanych ze śmiercią Jana Pawła II zamieścił ogólnopolski miesięcznik „To my kibice” Zob. „Pojednanie” dzień po dniu (2005) *To my kibice*, nr 5, s. 28-31.

9 Chlubny przykład publicystyki realnie oceniającej wydarzenia z kwietnia 2005 r. przedstawiają artykuły: Ł. Perzyna (2009) Ludzka twarz kiboli. Czego Ojciec Święty nauczył kibiców, *Tygodnik Solidarność*, 29 kwietnia; P. Skrobisz (2005) Zło dobrem zwyciężaj. Polscy kibice jak pierwsi chrześcijanie, *Nasz Dziennik*, 9-10 kwietnia.

10 Zob. przykładowo: T. Sahaj (2005) *Zachowania kibiców piłki nożnej po śmierci papieża Jana Pawła II*. W: Z. Dziubiński [red.] *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Warszawa, s. 246-251.

11 Wiary nie gasimy (2005) *To my kibice*, nr 5, s. 50-51.

karskich fanów zdaje się potwierdzać opinię środowisk naukowych, wychowawców zajmujących się zjawiskiem ruchu kibicowskiego w Polsce o powszechnej (niestety także w opracowaniach naukowych) nieznanym środowiska, zależności, jakie w nim funkcjonują, środowiskowych pozytywów, ale i patologii. Tylko zrozumienie specyficznego „świata kibiców”, uczciwe oszacowanie możliwości wychowawczych i mozolna praca może przynieść trwałe zmiany i ograniczenie przejawów negatywnych zachowań obecnych w tym środowisku. Z wielu względów, o których warto może napisać przy innej okazji, „pojednanie”, jakiego wielu oczekiwało po śmierci papieża, nie jest możliwe nigdy, i należy zadać pytanie: czy także konieczne? Różne formy rywalizacji w tym środowisku będą obecne zawsze, bo należą do jego natury. Ważne jest to, by wszyscy dokładali starań, aby nie przybierały one form chuligańskich i kryminalnych.

Podsumowując te część rozważań, warto także dodać, że w środowisku kibiców piłkarskich patriotyzm narodowy w formie werbalnej jest także upowszechniany nie tylko przy okazji meczów reprezentacji, ale również niemal na każdym spotkaniu ligowych. Ponownie odwołam się do kilku przykładów haseł umieszczonych na kibicowskich transparentach, szalikach czy koszulkach: napis na szaliku kibiców Legii upamiętniający Powstanie Warszawskie, z symbolem Polski Walczącej i napisem: „Warszawiacy z krwi i kości, cała Polska nam zazdrości”; flaga i szaliki Lechii Gdańsk w barwach narodowych i Pomnikiem Trzech Krzyży, godłem państwowym i pomnikiem Neptuna oraz hasłem: „Dumni ze swej wierności kibice z kolebki „Solidarności” W kontekście meczów międzynarodowych trzeba koniecznie wspomnieć o tzw. „Pakcie poznańskim”, który zakłada m.in. wspólne dopingowanie drużyny reprezentacji bez jakichkolwiek animozji klubowych¹². Na meczach reprezentacji pojawiają się oprawy nawiązujące do tych kibicowskich ustaleń (np. podczas meczu Polska – Kanada rozegranego w Bydgoszczy przygotowano sektorówkę z hasłem „Z orłem w koronie po jednej stronie”).

Nową inicjatywą, która zyskuje w środowisku kibicowskim coraz więcej sympatyków, a tym samym i uczestników, jest organizowana od 2008 r. przez Salezjańskie Stowarzyszenie Wychowania Młodzieży z Piły – Ogólnopolska Patriotyczna Pielgrzymka Kibiców na Jasną Górę. W organizację włączają się środowiska kibiców z całej Polski, choć najbardziej aktywni w tym względzie są fani Lechii Gdańsk, Rakowa Częstochowa, Ruchu Chorzów, Śląska Wrocław ostatnio także Legii Warszawa. Punktem centralnym tych spotkań jest msza święta połączona z poświęceniem transparentów narodowych i patriotycznych przywiezionych przez kibiców. W ramach pielgrzymki w 2008 r. odbył się panel dyskusyjny nt. kondycji polskiego patriotyzmu z udziałem posłów Jacka Kurskiego z PiS (na co dzień kibic Lechii Gdańsk), Radosława

12 Pięć lat paktu poznańskiego (2009) *To my kibice*, nr 12, s. 40-41.

Pardy z LPR (były wiceminister sportu w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, na co dzień kibic Śląska Wrocław)¹³. W 2009 r. kibice w ramach pielgrzymki wzięli udział w panelu na temat obrazu kibica w polskich mediach, w którym wzięli udział znani w środowisku publiczności Jerzy Dudała (dr socjologii, kibic Zagłębia Sosnowiec), Piotra Lisiewicza (dziennikarza „Gazety Polskiej”, kibica Lecha Poznań) i Romana Zielińskiego (kibica Śląska Wrocław, redaktora naczelnego portalu internetowego „Fans-Śląsk”)¹⁴ i wreszcie w styczniu 2011 r. wysłuchali wykładu o ludobójstwie na Kresach Wschodnich zaprezentowanego przez ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego. Kibice wzięli także udział w koncercie Andrzeja Kołakowskiego przedstawiającego pieśni o żołnierzach wyklętych¹⁵.

Oddzielnym przykładem wspólnych patriotycznych przedsięwzięć kibiców jest wielopłaszczyznowe wspieranie odradzającej się od 2009 r. na Ukrainie legendarnej Pogoni Lwów, czołowej polskiej drużyny piłkarskiej okresu międzywojennego. W działaniach wspierających tę inicjatywę zaangażowali się zwłaszcza kibice Legii Warszawa, ale także i innych klubów (produkcja gadżetów lwowskiej „Pogoni”, wielokrotne zbiórki pieniędzy, promocja „Pogoni” w Internecie, na forach kibicowskich)¹⁶. *Gdy prezes lwowskiego klubu Marek Horbań wystosował apel o pomoc na stronie internetowej, odezwowało się bardzo wiele klubów z większych lub mniejszych miejscowości Polski*¹⁷. *Datki na „Pogoń Lwów” były także zbierane podczas Ogólnopolskiej Patriotycznej Pielgrzymki Kibiców na Jasnej Górze w styczniu 2011 r. Kibice Legii od lat zbierają odzież, stroje sportowe, piłki dla młodzieży polskiej na Ukrainie współpracując w tym względzie z Fundacją Pomoc Polakom na Wschodzie*¹⁸.

Promocja historii narodowej

Z krzewieniem na polskich stadionach idei patriotycznych nierozłącznie wiąże się także promocja w środowisku kibiców narodowej historii. Również

13 M. Roman, *Pielgrzymka patriotyczna kibiców na Jasną Górę*, www.prawica.net – dostęp z dn. 12 grudnia 2008 r.; J. Molka (2009) Kibice na Jasnej Górze, *Niedziela*, 4 stycznia; J. Dudała (2008) Piłkarskie pojednanie, *Piłka nożna*, 23 grudnia.

14 Pielgrzymka kibiców. Wywiad portalu „Blogmedia.24.pl” z ks. Jarosławem Wąsowiczem (2010) *Kronika Inspektorialna*, nr 11, s. 105-109.

15 Wybrane relacje prasowe: *Jasna Góra: Pielgrzymka kibiców. Nie sprowadzaj niedzieli tylko do meczu*, PAP z dn. 8 stycznia 2011 r.; J. Dudała (2011) Kibice na Jasnej Górze, *Sport*, 11 stycznia.

16 Więcej na temat odradzającego się klubu zob.: Pogoń Lwów żyje! Z Markiem Horbaniem – prezesem Lwowskiego Klubu Sportowego „Pogoń” – o legendzie przedwojennego klubu, historii reaktywacji, wyzwaniach, oczekiwaniach sympatyków rozmawiał Sylwester Chruszcz (2009) *Mysł.pl*, nr 16, s. 80-81, S. Szczepiłek (2009) Niebieskie jak niebo, czerwone jak mak, *Rzeczpospolita*, 30 października.

17 „Pogoń” Lwów wywiad z Marcinem Siembidą, www.lechia.net dostęp z 14 maja 2011 r.

18 P. Lisiewicz (2009) PZPN i ITI zakazują antykomunizmu, *Gazeta Polska*, 19 sierpnia.

i w tym względzie kibice prowadzą swoją działalność nie tylko na stadionach, ale również poza nimi. W pierwszej grupie tych inicjatyw należy wymienić regularne upamiętnianie rocznic ważnych historycznych wydarzeń w formie okolicznościowych transparentów. Tylko w ubiegłym sezonie piłkarskim na polskich stadionach upamiętniono m.in. sowiecką agresję na Polskę z 17 IX 1939 r.; zbrodnię Katyńską, rocznicę Powstania Warszawskiego, Powstania Wielkopolskiego, rocznicę odzyskania niepodległości 11 listopada, rocznicę wprowadzenia stanu wojennego i wydarzeń grudnia 1970 r., w kilku miejscach Polski upamiętniono rotmistrza Witolda Pileckiego i żołnierzy wyklętych¹⁹. Korzyści z utrwalania pamięci o tych historycznych wydarzeniach i postaciach, zwłaszcza wśród ludzi młodych są ogromne, zwłaszcza w kontekście systematycznego rugowania historii z programów nauczania, w których brakuje miejsca chociażby na zagadnienia z historii najnowszej Polski.

W grupie inicjatyw promujących narodową historię wymienić należy także liczny udział kibiców w marszach niepodległości, w manifestacjach upamiętniających ofiary stanu wojennego czy chociażby inicjatywę Stowarzyszenia Kibiców „Wiara Lecha”, która zorganizowało wielotysięczną manifestację w rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Motywy związane z historią Polski pojawiają się także na szalach i koszulkach kibicowskich w barwach klubowych i upamiętniają często wydarzenia związane z konkretnymi miastami (np. we Wrocławiu są to symbole „Solidarności Walczącej”, w Gdańsku Pomnik Poległych Stoczniovców i symbolika solidarnościowa, w Warszawie motywy związane z Powstaniem Warszawskim). Na stadionach upamiętniane są także historyczni przywódcy Państwa Polskiego. Oto kilka przykładów: 5 listopada 2004 r. przy okazji meczu derbowego w stolicy, kibice Legii zaprezentowali oprawę z prezydentem Stefanem Starzyńskim, konturami miasta stołecznego i sentencją: „*Chciałem, by Warszawa była wielka [...] i dziś widzę ją wielką*”; w listopadzie 2009 r. podczas ligowego meczu z Zagłębiem w Lubinie kibice poznańskiego Lecha rozciągnęli tzw. „sektorówkę” z podobizną Romana Dmowskiego i hasłem „Wielka Polska”, zwieńczoną transparentem w biało – czerwonych barwach z jedną z najbardziej znanych wypowiedzi Dmowskiego: „Jestem Polakiem i mam polskie obowiązki”²⁰, natomiast w listopadzie 2010 r. kibice Lechii podczas meczu z Lechem w 2010 r. wywiesili na stadionie w Poznaniu sektorówkę z podobizną Józefa Piłsudskiego i hasłem „Lechia znaczy Polska”

W tym miejscu warto podkreślić szczególne zaangażowanie na rzecz upamiętnienia Powstania Warszawskiego przez kibiców Legii. Od lat w sposób

19 Więcej na ten temat zob. m. in: J. Wąsowicz (2007) Piłkarscy kibice – chuligaństwo, patriotyzm i polityka, kilka uwag na kanwie polskich doświadczeń, *Templum Novum*, 4, nr 4, s.144-153.

20 B. Czarnecki (2009) Młodzi składają hołd, *Gazeta Polska*, 29 lipca; *Zagłębie Lubin – Lech Poznań*, 27 listopada 2009 r. (2010) *To my kibice*, nr 1, s. 4-5.

zorganizowany opiekują się powstańczymi mogiłami, przygotowują znicze i wieńce z herbem klubowym, które są 1 sierpnia każdego roku są składane przez nich we wszystkich miejscach stolicy związanych z czynem powstańczym. Ponadto opiekują się kombatantami, zbierają od nich relacje, w okresie rocznicowym organizują systematycznie oprawy na stadionie związane z Powstaniem Warszawskim, wydają pamiątkowe gadżety²¹.

W ostatnim okresie w środowisku polskich kibiców pojawiło się szereg nowych pomysłów, takich jak: organizowanie koncertów zespołów i indywidualnych wykonawców poruszających w swojej twórczości tematykę patriotyczną i związaną z historią narodową (np. De Press, Zjednoczony Ursynów, wspomniany już Andrzej Kołakowski), wykładów otwartych (przykładowo „Dni pamięci kibiców Lechii Gdańsk” zorganizowane w dniach od 13 -16 grudnia 2010 r., gdzie wykłady z najnowszej historii Polski pracowników gdańskiego oddziału IPN połączone były z emisją filmów dokumentalnych), spotkania z kombatantami Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych, sprzątanie grobów żołnierzy polskich. Żywotność ruchu kibicowskiego pozwala mieć nadzieję na pojawienie się w najbliższym czasie nowych inicjatyw.

Zakończenie

Przywołane wybrane przykłady zaangażowania środowisk kibiców piłkarskich w Polsce na rzecz promocji, zwłaszcza wśród młodych ludzi, wartości patriotycznych oraz podtrzymywanie pamięci historycznej zasługuje na uznanie, przede wszystkim zaś szerokie wsparcie różnych podmiotów państwowych, samorządowych i społecznych. Tymczasem, jak dotychczas, rzecz ma się dokładnie odwrotnie i stowarzyszenia kibiców są systematycznie karane np. za wywieszanie transparentów upamiętniających polską historię (najbardziej znanym przykładem jest ukaranie przez Komisję Ligi Ekstraklasy we wrześniu 2009 r. kibiców Lechii za transparent „17 września 1939 r. czwarty rozbiór Polski”²²). Być może potrzeba wypracowania nowych przepisów prawnych, większego doinformowania społeczeństwa o podejmowanych przez kibiców działaniach, rzetelnej oceny działalności stowarzyszeń kibiców przez ośrodki opiniotwórcze, pojawienia się w naukowym obiegu opracowań dotyczących zróżnicowania środowiska piłkarskich kibiców i kła-

21 Por. A. Kołakowska (2011) Inny obraz kibica, *Nasz Dziennik*, 21-22 maja.

22 P. Lisiewicz (2009) 5 tysięcy kary za uczczenie 17 września, *Gazeta Polska*, 23 września; Czas na wykopki. Z Andrzejem Duffekiem legendą polskich kibiców i jednym ze sprawców kłopotów PZPN z datą 17 września rozmawia Piotr Lisiewicz (2009) *Gazeta Polska*, 30 września; P. Rydyński (2009) Jesteśmy przeciwko karze dla Lechii, *Polska The Times – Dziennik Bałtycki*, 21 września; Tenże (2009) Zaprotestuj przeciwko karze dla Lechii; Niech komisja ligi się zawstydzi, *Nasz Dziennik*, 25 września.

dających nacisk na pozytywne zjawiska ruchu kibicowskiego. Wydaje się, że to właśnie promocja szeroko rozumianej kultury, chociażby w formie przywołanych w niniejszym opracowaniu inicjatyw, może przyczynić się do trwałych zmian w środowisku kibiców. Wszelkie negatywy z nim związane nie zostaną zlikwidowane przez stosowanie różnych form represji, mogą zaś zostać zminimalizowane przez szeroko zakreślony program działań prewencyjnych obejmujących nie tylko wspieranie opisanych powyżej inicjatyw, ale również pojawienie się nowych możliwości poprzez różnorodne działania wychowawcze na terenie szkół, promocję czynnego uprawiania sportu przez młodzież związaną z ruchem kibicowskim, czy wreszcie większe niż dotychczas zaangażowanie w tym środowisku duszpasterzy²³.

23 Kilka z takich propozycji wychowawczych zostało zaprezentowanych w opracowaniach: S. R. Bryl (2007) *Niepożądane zachowania kibiców piłkarskich. Etiologia, badanie i propozycje ograniczania zjawiska*. W: Z. Dziubiński [red.] *Sport i agresja*, Warszawa, s. 141-147; J. Dudała (2004) *Fani – chuligani. Rzecz o polskich kibolach. Studium socjologiczne*, Warszawa, s. 144-171; M. Babik (2010) *Szkoła wobec subkultury pseudokibiców*, Kraków, s. 107-115; J. Wąsowicz (2011) Czy można wychować kibica?, *Magazyn Salezjański Don Bosko*, nr 2, s. 4-5. Zob. także ciekawą wypowiedź Ryszarda Sadłonia, jednego z liderów środowiska Ruchu Chorzów, animatora wielu przedsięwzięć kulturalnych dla kibiców: Pałowanie nie jest karą! Z Ryszardem Sadłoniem, chorzowskim radnym i zagorzałym kibicem Ruchu Chorzów rozmawia Marcin Jakimowicz, *Gość Niedzielny*, 25 września 2005 r.